PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok III | Warszawa, sobota 3 listopada 1928 r. | Nr. 154 (253)

SPRAWY POLSKIE.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 2.XI w art. wst. pisze m. in.: „Po tylu bezskutecznych pertraktacjach, po tak długiem zwlekaniu, społeczeństwo litewskie od konferencji króleweckiej żadnego cudu więcej nie oczekuje i nie wierzy, aby rokowania dać mogły pomyślne rezultaty. Dobrym znakiem jest jedynie niezachwiana stanowczość naszego rządu, który walczy o prawa litewskie do końca. Wszystkie żądania polskie skierowane są przeciwko naszym prawom. Litwa oczekuje od Polski tylko dwuch rzeczy: większej sprawiedliwości i większej ustępliwości. Polacy wobec Ligi Narodów w Genewie dali uroczystą obietnicę nieporuszania w rokowaniach kwestyj, co do których istnieje różnica zdań. Polska dała również obietnicę nie mieszania się do litewskich spraw wewnętrznych. Czy jednak Polska wypełniła zobowiązanie? Czyż okazywanie pomocy pleczkajtisowcom, która kontynuowana jest do dziś dnia, nie stanowi dowodu nielojalności ze strony polskiej? W czasie rokowań polsko - litewskich Polska wyraźnie żądała, aby Litwa zrezygnowała z Wilna i aby uznała istniejącą linję demarkacyjną, jako granicę państwową. Czyż to żądanie Polski nie oznacza ignorowania rezolucji z dn. 10 grudnia? Występując z takiemi żądaniami, Polska zgóry stwarza nieprzezwyciężalne przeszkody, wobec których rokowania polsko-litewskie żadnego rezultatu dać nie mogą również i tym razem. Możemy tylko stwierdzić, że pomyślny wynik zbliżającej się konferencji zależy nie od Litwinów, którzy żądają tylko uznania swoich praw, ale od dobrej woli Polski. Jeżeli Polska wogóle prowadzi rokowania z Litwą, musi tedy uznać prawa Litwy i przynajmniej nie poruszać kwestji, związanych z rezygnacją Litwy do Wilna. Kwestja wileńska, co do której obie strony mają różne zdania, mogłaby być podjętą tylko w takiej formie, któraby nie była wyrazem punktu widzenia jednej tylko strony. Również i tym razem trudno jest mieć nadzieję, że Polacy swe poglądy co do Wilna zmienią. Gdyby taka zmiana istotnie nie nastąpiła, to konferencja polsko - litewska ostatecznie tylko formalnie skonstatuje, że działalność trzech komisji a także posiedzenie plenarne do żadnego rezultatu nie doprowadziły".

Memeler Allg. Ztg. 31.X oraz prasa litewska informuje, że profesor uniwersytetu łotewskiego, p. Zelite miał rzekomo przesłać Woldemarasowi pismo, w którem stwierdza, że zarówno on sam, jak i prof. Balodis (redaktor łotewskiego pisma „Jauna Diena"), podziwiają energję, z jaką Woldemaras broni praw swego narodu. Szereg profesorów łotewskich jest zdania, że Wilno musi należeć do Litwy. Dopóki się to nie stanie rzeczywistością, idea samookreślenia narodów będzie iluzoryczna. Według prof. Zelite, kwestja Wilna jest również „kwestją łotewską", ponieważ los obu narodów nakazuje im stworzyć zwartą federację. Prof. Zelite radzi nie okazywać Polakom żadnej ustępliwości dopóty, dopóki Wilno pozostaje w ich rękach.

Zocialdemokrats 17.X (Ryga) poświęca większy artykuł polityce bałtyckiej Łotwy, która, zdaniem tej gazety, jest obecnie w stanie katastrofalnym. Z Estonją rokowania, prowadzone przez Cielensa, zupełnie zagłuchły, z Polską Balodis prawie że doprowadzi do wojny komunikacyjnej. Najgorsze zaś stosunki są z Litwą, z którą doprowadzono do otwartego skandalu. Co do tego jednak, uważa „Zocialdemokrats", że Litwa przesadnie traktuje sprawę podniesienia w Lidze Narodów kwestji kolei Lipawo-Romeńskiej.

Briva Zeme 17.X zamieszcza uszczypliwy artykuł o Woldemarasie, który z miną tryumfatora wrócił z Genewy, aczkolwiek właściwie nic tam nie uzyskał.

POLSKA A NIEMCY.

Ostpr. Ztg. 30.X zamieszcza tekst rezolucji, uchwalonej na wiecu Deutschnationale Volkspartei Prus Wschodnich. Rezolucja brzmi: „Nasza odcięta prowincja widzi w walce przeciw budowie pancernika zdradę jej najżywotniejszych interesów. Do tego dodać należy jeszcze ciągle ponownie objawiające się wrogie stanowisko Polaków. Dlatego też wszystkie partje Prus Wschodnich z socjaldemokratami włącznie zrozumiały, że bez rozbudowy środków obronnych wodnych i lądowych nasza prowincja stanie się ofiarą rabunkowych dążeń naszych sąsiadów. Prosimy rząd i czynniki do tego powołane o położeniu tamy dążeniom antyzbrojeniowym i o przeprowadzenie wzmocnienia obrony prowincji, w szczególności budowy pancernika, pomimo krzyku otumanionych mas".

Kgsb. Allg. Ztg. 30.X w not. p. n. „Pożałowania godny upadek szkolnictwa niemieckiego na G. Śląsku" pisze, że straty wynoszą rzekomo 2590 uczniów i 28 klas czyli 12,5% w stosunku do roku poprzedniego. Zmniejszenie to jest bezpośrednim rezultatem praktyk,, obserwowanych przez szwajcarskiego delegata, a opartych na decyzji Ligi Narodów.

Ten sam dziennik omawia w innem miejscu trudną sytuację gospodarczą Polski i zaznacza, że niebezpieczeństwa, mogące wyniknąć z ujemności bilansu handlowego, są przesadzane.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

La Tribuna 23.X. zamieszcza korespondencję z Warszawy p. n. „Zagadnienia zewnętrzne Polski", stwierdza, że Polska wobec braku granic naturalnych na wielkich przestrzeniach kresów wschodnich i zachodnich potrzebuje szczególnie zdolnych ministrów spraw zagranicznych, którzyby potrafili odparować stawiane Polsce zarzuty o zbrojeniu się,wysuwane przez Niemców i Rosjan, a wyolbrzymiane przez socjal-demokracje wszystkich krajów.

Mimo tych trudności utrzymuje Polska przyjacielskie stosunki ze wszystkimi sąsiadami, prócz małej Litwy, z którą prowadził rokowania bez skutku.

Włochy nie doceniają wartości stanowiska Polski wobec Małej Ententy, do której Polska nie przystąpiła, zawierając tylko odrębne układy przyjaźni z Czechosłowacją, Rumunją i Jugosławją.

Najważniejsza dziś trudność między Polską a Niemcami w postaci układu handlowego, który zaczęty przed trzema laty, nie może dojść do skutku nie jest winą Polski, w której wszystkie obozy uznają potrzebę takiego porozumienia. Nie można tego powiedzieć o Niemczech, w których przemysłowcy nie godzą się w tej sprawie z robotnikami, a nacjonaliści z demokratami.

Wielkim dowodem dobrej woli Polski jest utrzymanie dobrych stosunków sąsiedzkich z Z. S. R. R., pomimo wojowniczych mów, (Bucharin) zwróconych przeciwko Polsce, za które rząd sowiecki nie chce brać odpowiedzialności, twierdząc, że nie może narzucić swej woli Trzeciej Międzynarodówce.

Ceskoslovenska Republika 31.X. poświęca artykuł wstępny rozważaniom na temat przyszłej sesji sejmowej w Polsce. Następnie artykuł zaznacza, że Czechosłowacja w okresie jubileuszowym starała się przynajmniej na krótki czas złagodzić walki partyjne. Jednakże w Polsce złagodzenie tych walk w okresie jubileuszowym nie wydaje się prawdopodobne: przeciwnie wszystko przemawia za tem, że wewnętrzno-polityczne tarcia jeszcze się wzmogą. Zbliżający się okres parlamentarny należeć będzie — zdaniem autora — do najburzliwszych, ponieważ na porządku dziennym znajdują się dwie zasadnicze sprawy: budżetowa i projekt zmiany konstytucji. Ferment w stronnictwach politycznych stale wzrasta, rozłam w P. P. S., nie jest ukończony, tymczasem dają się już zauważyć tendencje rozłamowe w innych stronnictwach, np. w Piaście, Wyzwoleniu i Stronnictwie Chłopskiem. Ruch ten przygotowuje i podsyca rząd, który za wszelką cenę pragnie złamać opozycję i stworzyć dla siebie większość w Sejmie. Przewidziane są też zmiany w rządzie, które — zdaniem autora, — pójdą po linji pozyskiwania dotychczasowych opozycjonistów. Wreszcie nie wyklucza autor możliwości, że rząd rozwiąże obecny sejm, jeżeli nie okaże się on zdolny do wytworzenia większości i nie zrozumie, że rząd obecny pracuje dla dobra ogółu, a nie dla dobra poszczególnych partji.

ZAGADNIENIA OGOLNE.

POLITYKA ZAGRANICZNA ANGLJI.

The Manchester Guardian 29.X w art. wst. omawiając wyjaśnienia Baldwina, stwierdza, że nie tyle chodzi o sposoby prowadzenia polityki, ile o rzeczy zasadnicze, a mianowicie, o to, że zagraniczna polityka angielska poszła po linji poszczególnych sojuszów, zbaczając w ten sposób z drogi Ligi Narodów.

Autor wykazuje rozbieżność pomiędzy oświadczeniem Baldwin'a a Cushendun'a. Pierwszy mówił o bezstronnem i pojednawczem stanowisku Anglji zgodnie z duchem Locarna, a drugi — o tem, że dawna ententa z Francją nie przestała istnieć.

The Times 30.X w dłuższym wst. art. staje w obronie polityki zagranicznej rządu, odpierając ataki prasy opozycyjnej. a szczególnie ataki Lloyd George'a i Macdonalda.

ODSZKODOWANIA I EWAKUACJA NADRENJI.

Le Petit Parisien 31.X w związku z wizytą v. Hoesch'a na Quai d'Orsay, która dotyczyła sprawy składu i kompetencji komisji ekspertów, pisze, iż odpowiedź w tej sprawie wymaga poważnego zastanowienia. Niewiadomo, dlaczego dyrektor banku państwowego, p. Schacht ma być uważany za „eksperta niezależnego" — oraz jak można porównywać sprawę opracowania planu Dawes'a, który dotyczył tylko sposobu wnoszenia wpłat, ze sprawami tak żywotnemi jak ostateczne ustalenie wysokości długu Niemiec i jego komercjalizacji. W tym drugim wypadku mogą

się wypowiedzieć tylko te rządy, które wiedzą, jakim zobowiązaniom finansowym mają podołać. Eksperci mogą tylko w danym wypadku przeprowadzić kalkulację i proponować cyfry.

The Daily Telegraph 29.X. Koresp. dypl. pisze, że Niemcy zawiadomiły przez swych ambasadorów zainteresowane mocarstwa, iż zdecydowane są podjąć dyskusję co do składu Komitetu Ekspertów, zastrzegając się jednocześnie, że nie podejmują w tej sprawie żadnej inicjatywy. Niemcy stoją na stanowisku, ażeby członkowie Komitetu byli ludźmi niezależnymi od rządu, gdyż tylko w ten sposób będzie można pozyskać współpracę Ameryki oraz zdobyć niezależną opinję ekspertów. Niemcy w ten sposób chcą osłabić notę Balfoura, przy której Anglja obstaje, oraz żądania Belgji i Francji.

The Daily Mail 29.X w art. wst., omawiając mowę Poincaré'go w Caën, pisze, iż opinja angielska zgadza się z jego stanowiskiem w sprawie odszkodowań. Dziennik staje w obronie francuskich żądań reparacyjnych, występując jednocześnie przeciwko redukcji odszkodowań, albowiem jest zdania, iż Niemcy są zdolne do płacenia.

The Daily News and Westminster Gazette 30.X w art. wst. „Reparations" pisze, że za podjęcie kwestji odszkodowań w chwili obecnej — odpowiedzialne są Francja i Niemcy, znajdujące poparcie Parkera Gilbert'a, który jest zdania, że Niemcy powinny wywiązywać się z zobowiązań reparacyjnych bez obcej kontroli. Francja i Niemcy powitają z radością anulowanie t. zw. „Transfer Committee". Pierwsza dlatego, że obecny plan stwarza niepewność, czy raty reparacyjne będą jej wogóle wypłacane; Niemcy zaś są zadowolone, że pozbędą się obcej kontroli. Co się tyczy reparacyjnych rat rocznych, to prawdopodobnie za podstawę do dyskusji będzie przyjęta suma 100 miljontów funt. szt., z której pokryte będą zobowiązania wobec Ameryki, a reszta zostanie przekazana Francji.

Dziennik zastrzega się przeciwko wszelkim ofiarom finansowym ze strony Anglji i kładzie nacisk na skrupulatne stosowanie się do noty Balfoura.

The Daily Herald 29.X pisze, że według wiadomości zasięgniętych w Komisji Nadreńskiej, żadne instrukcje nie były wydane co do ewakuacji drugiej strefy. Zaprzeczenie to zostało wydane na skutek wiadomości o ewakuacji, zamieszczonej w „Vorwaerts".

POLITYKA ZAGRANICZNA NIEMIEC.

Le Temps 31.X w art. wst. w związku z powrotem Stresemanna do kierownictwa sprawami zagranicznemi Niemiec, pisze, iż stanowisko otwarcie opozycyjne nacjonalistów wobec polityki Locarna i Genewy, nie będzie bynajmniej krępowało działalności Stresemanna, raczej przeciwnie, rozwiąże mu ręce. Dawniej był on w tem położeniu, że musiał się liczyć z nacjonalistami, co w trudniejszych momentach było dlań przeszkodą. Dzisiaj, ani ludowcy, ani centrum katolickie nie mogą już myśleć o koalicji z nacjonalistami, którzy wraz z Hugenbergiem występują przeciwko ustrojowi republikańskiemu i polityce pojednania i zbliżenia. Obecnie w Berlinie jedna jest tylko droga — wielkiej koalicji, ciążącej ku lewicy; może ona stworzyć solidną podstawę dla polityki zagranicznej Stresemanna, która dała takie rezultaty, jakich żaden Niemiec w okresie okupacji Zagłębia Ruhry, nie mógł przewidzieć. Tak więc Stresemann, obejmując obecnie kierownictwo polityki zagranicznej Niemiec, ma w ręku atuty, których przedtem nie posiadał.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 30.X w art. wst., nawiązując do bliskiego dziesięciolecia wojska litewskiego, podnosi jego znaczenie dla istnienia wolnej Litwy. Na wstępie dziennik podkreśla wojowniczość historycznych Litwinów, którzy potrafili — jak pisze autor — nietylko bronić swego kraju. lecz i atakować inne narody; dalej dziennik mówi o zaniku wojowniczości, spowodowanej — według autora — unją z Polską, — Litwini bowiem zostali wciągnięci przez Polaków w szereg niepotrzebnych wojen; wojacy litewscy spostrzegli, że służą obcemu militaryzmowi, a przeto i rzemiosło wojenne stawało się coraz bardziej Litwinom obce. Za czasów panowania Rosji duch wojowniczości wśród Litwinów zupełnie zanikł, czego najlepszem świadectwem są panujące i obecnie w narodzie litewskim prądy, — szczególnie w sferach lewicowych — w kierunku zniesienia wojska, będącego — według ich mniemania — narzędziem litewskiej burżuazji.

W końcu dziennik podkreśla dwulicowość dzisiejszego pacyfizmu, pod którego maską ukrywa się bezwzględny i okrutny militaryzm. Autor podnosi potrzebę zbrojenia się Litwy, wychodząc z założenia, że gdyby Litwa nie miała sił zbrojnych, to dotychczas byłaby w jarzmie niewoli.

Lietuvos Žinios 30.X donosi o aresztowaniu redaktora „Rytasa" dr. L. Bistrasa za umieszczenie wiadomości p. n. „O nowych niesłychanych gwałtach ciemnych rycerzy w Wyłkowyszkach". W areszcie Bistras przebył kilka godzin, poczem po wpłaceniu kary, został zwolniony. Z rozporządzenia komendanta kowieńskiego wydawnictwo „Rytasa" zostało wstrzymane na okres miesięczny. „Lietuvos Žinios" dodaje, że wydawcy „Rytasa" mają zamiar apelować do ministra obrony krajowej.

Lietuvos Aidas 29.X zaznacza, że Bistras, udając się do więzienia za niewpłacenie kary, „szukał niezasłużonych laurów męczeństwa".

Rytas 30.X odpiera powyższy zarzut narodowców, przyczem zaznacza, że tłum zwolenników Bistrasa (chrz.-dem.) entuzjastycznie witał swego przywódcę i odprowadził go do domu po oswobodzeniu z więzienia.

Königsb. Hart. Ztg. 31.X w korespondencji (Jakoba) z Kowna donosi, że złe skutki zbiorów na Litwie, można zauważyć przedewszystkiem w upadłościach i ogromnej ilości protestów weksli. Ceny bydła rzekomo spadają, podczas gdy zboże i mąka drożeje. Wzrost bezrobocia jest dotkliwy. Nadzieje koncentrują się dokoła organizacji eksportu. W związku z ukończeniem budowy rzeźni w Kłajpedzie mowa jest o zorganizowaniu eksportu mięsa do Anglji. W związku z poczynaniami przemysłowca Barmata na Litwie mowa jest o zakupie 3 parowców przez litewskie towarzystwo okrętowe. Ma to umożliwić przez tanie frachty konkurencyjność artykułów eksportowych li-

tewskich na rynkach światowych. Specjalną wagę przywiązuje się do eksportu lnu. Co się tyczy towarów polskich, to przed 1 październikiem weszły ich do Litwy tak wielkie ilości, że chwilowo rynek jest nasycony.

Memel. Dampfboot 31.X w art. p. n. „Pogorszenie gospodarczego położenia Litwy" podkreśla pogorszenie się położenia kredytowego na Litwie. Silny ruch budowlany w r. b. i silny wwóz z Polski przed 1.X wyczerpał kapitały. Na skutek nieurodzaju wwieziono dużo zboża z Prus Wschodnich. Pasywność bilansu handlowego litewskiego wynosi dotychczas w r. b. 40 milj. litów. Ceny mięsa i bydła natomiast z powodu braku paszy spadają. Poprawy bilansu handlowego oczekiwaćby więc można tylko od wzmożenia się wywozu mięsa, drobiu, bydła etc. Dlatego też zawarcie traktatu handlowego z Niemcami odgrywa dla Litwy w chwili obecnej bardzo poważną rolę.

NOTATKI I INFROMACJE.

RÓŻNE.

Le Matin 1.XI. donosi z Helsingforsu, że sądząc z wiadomości nadchodzących z Rosji, sytuacja pogarsza się tam coraz bardziej. Kurs rubla spada w dalszym ciągu, mimo usiłowań ze strony czynników oficjalnych, aby powstrzymać spadek kursu. Brak żywności powiększa jeszcze niepokój w Moskwie i Leningradzie. Zaniepokojenie to udziela się nawet sferom wojskowym.

Le Matin 31.X. pisze w związku z projektowaną w Berlinie licytacją przedmiotów sztuki, pochodzących z muzeów i zbiorów rosyjskich, iż cały szereg osobistości z kół emigracji rosyjskiej zgłosił swoje pretensje i zastrzeżenia co do sprzedaży przedmiotów pochodzących z ich prywatnych zbiorów i apartamentów. Są oni reprezentowani przez znanego adwokata berlińskiego d-ra Frey'a. Prawi właściciele zdecydowali zapisać sobie nazwiska ewentualnych nabywców i wystąpić przeciwko nim z dochodzeniem swoich praw. Dzienniki niemieckie zaznaczają, że skargi emigrantów rosyjskich mogą pociągnąć za sobą wielkie komplikacje, a rząd niemiecki nie zdaje sobie dotychczas sprawy z tego, w jakim stopniu związany jest przez traktat w Rapallo w stosunku do prawa rosyjskiego w zakresie własności.

Le Journal 31.X, omawiając sprawę wysłania do Szanghaju misji oficerów niemieckich pod wodzą pułkownika Bauer'a, pisze, iż, o ile misja ta ma na celu jedynie studja geologiczne, telegraficzne i komunalne, to sprawa jest całkowicie w porządku. Paragraf 179 traktatu Wersalskiego określa bardzo dokładnie zobowiązania Niemiec, które formalnie zabraniają im wysyłania zagranicę doradców i instruktorów wojskowych. Sprawa wysłania specjalistów do Chin wymaga dokładnego wyjaśnienia, gdyż doradcy wojskowi mogą się bardzo łatwo maskować uchodząc za specjalistów technicznych. Wypadek ten jest o tyle ciekawszy, że pułkownik Bauer odegrał ważną rolę w zamierzonym zamachu stanu Kapp'a. Jestto dawny szef sztabu gen. Ludendorffa, który dotąd z nim pozostaje w stosunkach. Wiadomo wszak, iż w swoim czasie była mowa o zaangażowaniu do Chin samego Ludendorffa. W każdym razie zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż oficerowie, o których mowa, są elementem najbardziej właściwym dla krzewienia wiedzy wojskowej w Chinach.

Corriere della Sera 30.X. i inne dzienniki podają odezwę Mussoliniego z okazji rocznicy „marszu na Rzym"; premjer włoski stwierdza, że 2802 prac zamyka okres 6 lat rządów faszystów, a mianowicie: 566 dróg, 337 budynków szkolnych, 399 publicznych instalacji wodociągowych, 65 — meljoracyjnych, 371 budynków publicznych i t. d.

Messaggero 23.X. zamieszcza obsz. notatkę, poświęconą wizycie finlandzkiej „białej gwardji" we Włoszech. Reprezentacja składa się z najwybitniejszych członków konfederacji, którzy po złożeniu oficjalnych wizyt w sferach rządowych i uroczystościach wydanych na ich cześć przez organy Milicji faszystowskiej zamierzają odbyć szereg studjów nad wojskowością, marynarką i lotnictwem we Włoszech. Dziennik włoski przy tej okazji podnosi zasługi dyplomacji włoskiej, która stara się skutecznie przeprowadzać linję zbliżenia między narodami, niezależnie od odległości, jakie je dzielą.

Rytas 30.X donosi, że w celu prowadzenia agitacji wśród Litwinów amerykańskich za kandydaturą Smitha, przy partji demokratycznej został utworzony oddział litewski.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

L'Echo de Paris 30.X. Pertinax: Staline.

L'Echo de Paris 31.X. Pertinax: La controverse douanière franco-américaine va-t-elle-reprendre?

✱

Germania 23.X. Sowjetrussische Kriseneingeständnisse.

Berl. Börsen-Courier 24.X. China verhandelt.

Berliner Tageblatt 24.X. B. Dernburg. Zur Begrenzung der Reparationsschuld.

Frankfurter Ztg. 28.X. Der Kellog Pakt und der Orient.

✱

Popolo d'Italia 30.X. podaje, że w drodze dobrowolnych danin obywateli zebrano 140 miljonów lirów na umorzenie długu państwowego.

✱

L'Indépendance Belge 20.X. La constitution chinoise.

Reichspost 26.X. Um die Neugestaltung des Deutschen Reichs. — Oesterreich — Wien als Beispiel und Vorbild.

Zak. Gr. Prac. Dr., S. z. o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40

Drukowane na prawach rękopisu.